

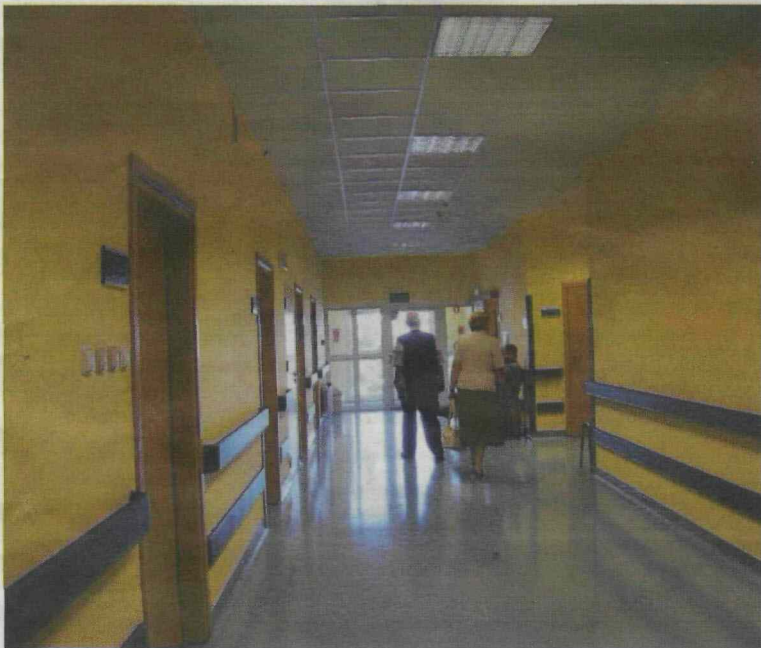
SUCHA BESKIDZKA | B2

Szpital bez bólu?

Szpital suski postanowił starać się o certyfikat w ramach zyskującego coraz większą popularność programu „Szpital bez bólu”. Szacuje się, że w polskich szpitalach ból pooperacyjny jest niewłaściwie uśmierzany u ponad połowy pacjentów.

Szpital bez bólu?

SUCHA BESKIDZKA. Powiatowa lecznica przystąpiła do ogólnopolskiego programu



Szpital bez bólu? Czy to w ogóle jest możliwe? FOT. MIROSLAW GAWEDA

Szpital w Suchej Beskidzkiej postanowił postarać się o certyfikat w ramach zyskującego coraz większą popularność programu „Szpital bez bólu”.

Polskie szpitale nie są zobowiązane do wprowadzenia specjalnych procedur związanych z uśmierzaniem bólu pooperacyjnego – np. obowiązku regularnego monitorowania bólu

- *Skazuje się, że ból pooperacyjny jest niewłaściwie uśmierczany u ponad połowy pacjentów. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w problemach organizacyjnych w polskich szpi-*

Certyfikowane szpitale wprowadzają najwyższe standardy leczenia bólu pooperacyjnego.

talach, a także zbyt małej wiedzy na temat złożonego postępowania przeciwbólowego. Niestety zazwyczaj w polskim szpitalu

głównym kryterium wyboru leku przeciwbólowego jest cena (bez leczenia całkowitych kosztów) – mówią specjaliści z Polskiego Towarzystwa Badania Bólu.

Dlatego w całym kraju wdrażany jest program „Szpital bez bólu”. Certyfikaty „Szpital bez bólu” uzyskało już 21 szpitali, ostatnio do programu przystąpiła także lecznica w Suchej Beskidzkiej. Nim jednak suski szpital ewentualnie otrzyma certyfikat musi spełnić pewne warunki.

Certyfikowane szpitale, jak informują organizatorzy pro-

gramu, wprowadzają najwyższe standardy leczenia bólu pooperacyjnego.

Po pierwsze, cały personel zajmujących się pacjentami w okresie okołoperacyjnym – anestezjodolży, lekarze różnych specjalności zabiegowych oraz pielęgniarki – muszą ukończyć szkolenie z zakresu uśmierzania bólu pooperacyjnego. Kolejny warunek to prowadzenie monitoringu natężenia bólu. Kilka razy w ciągu doby (co najmniej 4 razy) pacjent, który przeszedł operację, powinien ocenić poziom odczuwanego przez siebie bólu. Trzecim zobowiązaniem szpitala jest informowanie pacjentów o możliwości i metodach uśmierzania bólu pooperacyjnego przed zabiegiem. Ostatnim wymogiem jest bezwzględne przestrzeganie zasady raportowania wystąpienia u pacjenta działań niepożądanych związanych z zastosowanym leczeniem.

Choćby procedury leczenia bólu są standardem w krajach Unii Europejskiej, w Polsce ich opracowanie i wdrożenie jest nadal kwestią „dobrej woli” szpitala. Decydują się na to tylko nieliczne z nich. - *Efektom jest niepotrzebne cierpienie pacjentów. Zle leczony ból pooperacyjny powoduje nie tylko zbędny ból pacjentów, ale bywa również przyczyną powikłań pooperacyjnych i wydłuża czas hospitalizacji – informują w Polskim Towarzystwie Badania Bólu.*

Na właściwym leczeniu bólu zyskać mogą zarówno pacjenci jak i szpitale. Pacjent, który nie odczuwa bólu szybciej wraca do zdrowia, rzadziej zdarzają się powikłania pooperacyjne. Szybsza, przebiegająca bez komplikacji rekonwalescencja oznacza dla szpitala krótszą hospitalizację – a zatem ograniczenie kosztów.

(GM)